

Sygn. akt II Kp 86/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Marta Błaszkwicz

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie Krzysztofa Jacha

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 271 § 1 k.k.

na skutek zażalenia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.

na postanowienie z dnia 9 grudnia 2013 roku zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z. Ś.w dniu 31 grudnia 2013 roku, sygn. akt (...)w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialności z siedzibą w D. i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2013 roku, zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z. Ś.w dniu 31 grudnia 2013 roku, w sprawie o sygn. akt (...), umorzono dochodzenie w sprawie dokonania fałszerstwa intelektualnego w dniu 18 czerwca 2012 roku w D.polegającego na tym, że w tytule wykonawczym wystawionym na firmę (...) Sp. z o.o.z siedzibą w D.przy ul. (...)Jurzędnik Urzędu Miasta w D., będąc uprawnionym do wystawienia przedmiotowego dokumentu, jako podstawę prawną należności w poz. Nr 30 zaznaczył opcję „deklaracja/zgłoszenie”, poświadczając tym samym nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. Jako podstawę prawną umorzenia postępowania przygotowawczego powołano przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie zażalenie wniosła (...) Spółka z o.o. z siedzibą w D. zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. W uzasadnieniu zażalenia zarzuciła, iż postanowienie powyższe wydane zostało w oparciu o błędne ustalenie stanu faktycznego oraz błędną interpretację przepisów prawa. Skarżąca wskazała, iż w tytule wykonawczym w sposób niezgodny z prawdą oznaczono podstawę należności jako „deklarację/zgłoszenie” i na tej błędnej podstawie prowadzone jest przeciwko niej postępowanie egzekucyjne, przy czym błąd ten – potwierdzony zeznaniami L. C. – ma ogromne znaczenie prawne dla skarżącej, albowiem de facto uniemożliwia przeprowadzenie dowodu z nieistniejącej „deklaracji/zgłoszenia” i skarżąca nie może powoływać się w postępowaniu egzekucyjnym na inne dowody wskazujące na inną rzekomą podstawę egzekucji, ponieważ w świetle przedmiotowego tytułu wykonawczego nie są one podstawą egzekucji. W jej ocenie przez podanie nieistniejącej podstawy egzekucji organ uniemożliwił, jeśli nie udaremnił, skuteczną obronę skarżącej przed niesłuszną egzekucją. Zarzuciła, że o ile można zrozumieć, iż był to błąd, a nie celowe działanie, o tyle nie można zrozumieć i przejść do porządku nad faktem trwania w tym błędzie przez organ – od co najmniej pół roku organ wystawiający tytuł wie o fakcie popełnienia tego błędu, jednak w żaden sposób nie jest zainteresowany w jego naprawieniu.

Prokurator Prokuratury Rejonowej wZ. Ś., przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania tut. Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie wskazując, iż nie zostały wyczerpane znamiona czynu opisanego w art. 271 § 1 k.k.. Czyn ten może być bowiem popełniony jedynie z winy umyślnej. Wskazał również, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że podpisanie tytułu wykonawczego z niewłaściwie wskazaną podstawą zobowiązania było wynikiem pomyłki, a nie świadomego, celowego działania. Ponadto podniósł, że w zażaleniu nie wskazano żadnych okoliczności, które wymagałyby wyjaśnienia w drodze procesowej.

W ocenie Sądu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Analiza akt sprawy wskazuje jednoznacznie, że decyzję procesową o umorzeniu dochodzenia w sprawie o czyn z art. 271 § 1 k.k. należy uznać za trafną. Przepięstwo penalizowane tymże przepisem, tj. przestęstwo tzw. fałszu intelektualnego, ma charakter umyślny. Sprawca musi przy tym obejmować swoją świadomością zarówno tą okoliczność, że poświadczają nieprawdę (forma zamiaru bezpośredniego), jak też to, że poświadczenie to dotyczy okoliczności mających znaczenie prawne, przy czym w odniesieniu do tej ostatniej przesłanki wystarczy godzenie się z taką możliwością.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego, w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, ustalone zostało, iż podpisująca tytuł wykonawczy nr FB-2.(...)22.8.2012 z dnia 18 czerwca 2012 roku L. C.(działająca z upoważnienia Burmistrza D.jako Kierownik (...)) istotnie w rubryce 30 przedmiotowego tytułu, dotyczącej podstawy prawnej należności, wskazała, iż jest nią „deklaracja/zgłoszenie”. Okoliczności tej świadek ten w żaden sposób nie kwestionował, a wskazywał jedynie, iż nastąpiło to wskutek omyłki, albowiem oczywistym jest, że należności stwierdzone przedmiotowym tytułem wykonawczym wynikają z ostatecznych decyzji administracyjnych. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania twierdzeń świadka, jak też brak jest dowodów wskazujących na to, że podpisując ten tytuł (w istocie bowiem sporządzał go inny pracownik, a L. C., jako osoba upoważniona, jedynie go podpisała) L. C.działała celowo poświadczając nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, albo też przynajmniej, że godziła się z tym, iż poświadczają nieprawdę.

Nie bez znaczenia w przedmiotowej sprawie pozostaje to, że tytuł wykonawczy przeciwko (...) Spółce z. o.o. wystawiony został w oparciu o przepis art. 40 ust. 3 ustawy o drogach publicznych (w brzmieniu zgodnym z Dz.U. z 2007 roku, Nr 19, poz. 115 ze zm.) z tytułu zajęcia pasa drogowego w maju i listopadzie 2009 roku. Zgodnie z przepisami art. 40 ust. 1 i 3 wskazanej ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dacie wystawienia tytułu) zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg wymaga zezwolenia zarządcy drogi, w drodze decyzji administracyjnej, przy czym za zajęcie pasa drogowego pobiera się opłatę. Stosownie do ust. 11 przywołanego artykułu opłatę, o której mowa w ust. 3, ustala, w drodze decyzji administracyjnej, właściwy zarządca drogi przy udzielaniu zezwolenia na zajęcie pasa drogowego. Zgodnie zaś z ust. 12 za zajęcie pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi, z przekroczeniem terminu zajęcia określonego w zezwoleniu zarządcy drogi, o powierzchni większej niż określona w zezwoleniu zarządcy drogi - zarządca drogi wymierza, w drodze decyzji administracyjnej, karę pieniężną w wysokości 10-krotności opłaty. Termin uiszczenia opłaty, o której mowa w ust. 3, oraz kary, o której mowa w ust. 12, wynosi co do zasady 14 dni od dnia, w którym decyzja ustalająca ich wysokość stała się ostateczna (art. 40 ust. 13). Zważywszy na powyższe regulacje oczywistym jest, że tytuł wykonawczy z dnia 18 czerwca 2012 roku nie mógł zostać wydany w oparciu o jakąkolwiek „deklarację” czy „zgłoszenie”, albowiem do złożenia takich „deklaracji” czy „zgłoszenia” Spółka (...) nie tylko nie była obowiązana (i takowych zresztą z całą pewnością nie złożyła), ale też nie w oparciu o nie nastąpiło ustalenie opłaty za zajęcie przez nią pasa drogowego. Ustalenie takiej opłaty, czy też wymierzenie kary, co wprost wynika z przytoczonych przepisów, następuje w oparciu o decyzję administracyjną. W tym przypadku wydano dwie takie decyzje w związku z dwukrotnym zajęciem przez Spółkę pasa drogowego: w miesiącach maju 2009 roku i listopadzie 2009 roku. Były to decyzja z dnia 24 lutego 2009 roku nr (...) oraz decyzja z dnia 14 września 2009 roku nr (...). Nieuregulowanie przez Spółkę (...) wskazanych należności w konsekwencji doprowadziło do wydania przedmiotowego tytułu wykonawczego.

Odnosząc się z kolei do zarzutów skarżącej jakoby wskutek błędnego zaznaczenia w tytule wykonawczym podstawy prawnej należności organ administracyjny ograniczył, bądź wręcz udaremnił, skuteczną obronę skarżącej przed

niesłuszną egzekucją, ponieważ uniemożliwił jej przeprowadzenie dowodu z nieistniejącej „deklaracji/zgłoszenia”, to zarzuty te ocenić należało jako bezzasadne. Jak bowiem wynika z zeznań L. C. tytuły wykonawcze składają się z dwóch części – z części przeznaczonych dla Urzędu Skarbowego oraz z części przeznaczonych dla zobowiązanego, przy czym są one sporządzane w systemie komputerowym, przy czym z jednej pozycji drukuje się egzemplarz dla Urzędu Skarbowego, z drugiej zaś dla zobowiązanego. Na egzemplarzach tych oddzielnie wypełniana jest rubryka 30, albowiem podstawą należności są różne zdarzenia prawne. O ile istotnie na egzemplarzu tytułu wykonawczego przeznaczonym dla skarżącej Spółki (ten egzemplarz zawiera dwie strony) zaznaczono, iż podstawą prawną należności jest „deklaracja/zgłoszenie”, o tyle na egzemplarzu dla Urzędu Skarbowego (ten egzemplarz zawiera sześć stron i to właśnie w oparciu o ten egzemplarz toczy się postępowanie egzekucyjne) zaznaczono zostało prawidłowo, iż należności wynikają z „orzeczenia” przy czym wskazano daty wydania oraz numery decyzji administracyjnych, o których wyżej była mowa. Na okoliczność powyższego przedłożono dowód w postaci znajdującej się w posiadaniu L. C. kserokopii tego ostatniego egzemplarza tytułu wykonawczego, którego oryginałem dysponuje Urząd Skarbowy w D.. W aktach postępowania przygotowawczego znajduje się również nadesłany z Urzędu Skarbowego w D. potwierdzony za zgodność z oryginałem przez osobę upoważnioną przez Naczelnika Urzędu Skarbowego odpis tytułu wykonawczego będącego w posiadaniu tegoż (...). W dokumencie tym również w rubryce 30 zaznaczona jest opcja „orzeczenie”, ze wskazaniem na decyzję. Skoro zatem organ egzekucyjny dysponuje prawidłowym egzemplarzem tytułu wykonawczego i egzekucja prowadzona jest w oparciu o dokument, w którym nie ma błędnego wpisu, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby skarżąca mogła skutecznie podejmować takie działania obronne przed egzekucją, które – wedle jej oceny – są niemożliwe z uwagi na błędny wpis na dokumencie, którym ona sama dysponuje. Na marginesie również podkreślenia wymaga to, że wszelkie zarzuty skarżącej dotyczące przedmiotowego tytułu oraz prowadzonego w oparciu o niego postępowania egzekucyjnego (np. że został on wydany przez osobę nieupoważnioną, że podstawą obowiązku zapłaty nie może być ustawa o drogach publicznych, że błędnie wskazano podmiot zobowiązany do zapłaty) były przedmiotem rozpoznania przez kompetentne do tego organy w trybie administracyjnym, m. in. przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w D., Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W., Dyrektora Izby Skarbowej we W., przy czym np. w zażaleniu skarżącej datowanym na dzień 23 listopada 2012 roku, a kierowanym do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. podnoszony był również ten zarzut, że rubryka 30 w tytule wykonawczym wypełniona została błędnie. Wszelkie te zarzuty, w wyniku ich rozpoznania w drodze administracyjnej, okazały się chybione. Ponadto w uzasadnieniu postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 14 stycznia 2013 roku wskazane zostało, że w rubryce 30 tytułu wykonawczego jako podstawę prawną egzekwowanej należności podano decyzje Burmistrza D. z dnia 24 lutego 2009 roku i z dnia 14 września 2009 roku, co tylko potwierdza zeznania świadka L. C., iż w obrocie prawnym funkcjonuje poprawny egzemplarz tytułu wykonawczego, takim też dysponują stosowne organy. Nie sposób zatem przyjąć – jak na to wskazuje skarżąca – że prowadzona przeciwko niej egzekucja miałaby być „niesłuszną”. Chybione również w związku z tym są te sugestie skarżącej, zgodnie z którymi nawet gdyby przyjąć, że urzędnik nie działał celowo ze świadomością poświadczania nieprawdy, to w takiej świadomości organ pozostaje już z pewnością po pozyskaniu wiadomości o tym błędzie, tj. od około pół roku, nie będąc zainteresowanym w jego naprawieniu. Skoro bowiem, jak już wskazano, postępowanie egzekucyjne toczy się w oparciu o prawidłowy tytuł wykonawczy to nawet poprawienie błędu na egzemplarzu przeznaczonym dla skarżącej w żaden sposób nie wpłynie na zmianę sytuacji.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy istotnie nie pozwolił, wbrew stanowisku skarżącej, na ustalenie, że urzędnik Urzędu Miasta w D., w którego kompetencjach pozostawało wystawienie tytułu wykonawczego z dnia 18 czerwca 2012 roku, dopuścił się zachowania, które stanowiłoby realizację znamion czynu z art. 271 § 1 k.k.

W tym stanie rzeczy, mając również na uwadze dotychczas zgromadzony wyczerpujący i jednocześnie możliwy do pozyskania materiał dowodowy, decyzję Prokuratora uznać należało za trafną i uzasadnioną. Wskazać również należy, że organ prowadzący postępowanie przygotowawcze wykazał się wymaganą inicjatywą w zakresie poszukiwania dowodów, a jedynie dowody te nie potwierdziły danych zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa w takim stopniu, aby na ich podstawie można było stwierdzić, iż czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. został popełniony. W konsekwencji powyższego wniesione przez (...) Spółkę z .o.o. zażalenie ocenić trzeba było jako niezasadne, co skutkowało orzeczeniem jak w sentencji postanowienia.

(...)

(...)